

lii Lorenc.

### Zapowiedzi przedślubne:

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się:  
Paweł Zawada s. Mariana i Alicji Szewerniak  
zam. w Krakowie oraz Magdalena Zawada c.  
Marka i Joanny z d. Farbaniec zam. w Krakowie  
zap. II



Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

## SYGNATURKA JAŚLISKA

jasliska.przemyska.pl

Rok X nr 33 06. 08. 2017 r.



Data	Godz.	18 niedziela zwykła
Poniedziałek 07. 08	7:00	Zm. Ryszard Skubiński/greg/
	08:00	Zm. Teresa, Filip, Władysław Bukowczyk Zm. Sylwester Goral /greg/
Wtorek 09. 08	7:00	Zm. Bolesław Patlewicz/int od Leokadii Panocha z rodziną/
	18:00	Zm. Ryszard Skubiński/greg/ Zm. Sylwester Goral /greg/
Środa 10. 08	7:00	Zm. Ryszard Skubiński/greg/
	8:00	Zm. Karol, , Franciszek oraz za zmarłych z rodziny Madej Zm. Sylwester Goral /greg/
Czwartek 11.08	7:00	Zm. Ryszard Skubiński/greg/
	18:00	Zm. Sylwester Goral /greg/ Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł. dla Marzeny i Marcina Wiernasz w 10 rocz. ślubu
Piątek 12.08	7:00	Zm. Ryszard Skubiński/greg/
	8:00	Zm. Franciszek Patlewicz w 18 rocz. Śmierci Zm. Sylwester Goral /greg/
Sobota 13.08	7:00	Zm. Ryszard Skubiński/greg/
	8:00	Zm. Sylwester Goral /greg/ Zm. Henryk i Stefania Majdosz
Niedziela 14.08	7:00	Zm. Ryszard Skubiński/greg/
	8:00	Zm. Antoni , Weronika, Jan Janiszewscy
/Wola/	9:30	Zm. Józef Łątka
	11:00	Zm. Czesława, Stanisław Majdosz oraz ich zmarli rodzice W intencji Parafii
	16:00	Zm. Bronisław Farbaniec/int od córki Grażyny z rodziną/ Zm. Sylwester Goral /greg/

### Przemienienie na górze Tabor

Góry miały dla Izraelitów szczególne znaczenie . Były miejscem , w którym Bóg spotykał się ze swoim ludem , objawiał swą wolę . Jezus udał się ze swoimi uczniami Piotrem ,Janem i Jakubem na górę Tabor . Na niej po raz kolejny odkrył przed ludźmi swą tajemnicę: Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawij tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». (Mt 17, 1-5) Przemienienie Jezusa w obecności uczniów jest potwierdzeniem Jego Synostwa Bożego i związanie z nim posłannictwa . Wielkość Jezusa podkreśla głos z nieba , który nazywa Go umiłowanym synem Boga . Wyjaśnia to że jest kimś ważniejszym od Mojżesza albo Eliasza . Wydarzenie to odsłania prawdę o tym , że Bóg w Jezusie przynosi ludziom światło .Ono pozwala im zrozumieć znaczenie zapoczątkowanego przez Jezusa królestwa Bożego . Na górze Tabor Jezus ukazuje swe Boskie Oblicze pełne blasku. On jest światłością światła, światłem dla mnie i mego życia. Rozświetlone Oblicze Chrystusa umacnia wiarę Apostołów, przygotowuje ich do przeżycia Jego męki i śmierci. Na górze Tabor uczniowie po raz pierwszy poznali, kim rzeczywiście jest Jezus. Zobaczyli, jak Pierwsza Rzeczywistość, którą nazywamy Bogiem, zamierzyła człowieka, w tym także ich samych. Jezus był zawsze



przepuszczalny, przezroczysty dla tego, co Boskie. Uczniowie nie umieli tylko tego zobaczyć. Teraz go rozpoznali. On jest Synem Bożym. Jego prawdziwa istota wychodzi na jaw . Święto Przemienienia Pańskiego obchodzimy w dniu 6 sierpnia. Jest ono niejako zapowiedzią życia przyszłego i wiecznej chwały wszystkich zbawionych. Przemienienie było przygotowaniem na to, co miało się stać w Wielki Piątek. W tym czasie wypowiedział Jezus słowa: 'Jeśli kto chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje'. Jezus poprzez sakrament chrztu staje się dla człowieka "wodą żywą", a Eucharystia pokarm duszy nam przez Jezusa, uobecnia wypełnianie woli Ojca i wykonanie Jego dzieła, pojednania ludzi, wyzwolenia ich z mocy zła i szatana. /red/ **Podróż do La Salette**  
Podróż do La Salette upływała nam m.in. na modlitwie różańcowej i innych modlitwach, śpiewie pieśni religijnych, rozmowach i podziwianiu za szyb naszego autokaru francuskich miejscowości i miasteczek alpejskich położo-

nych wysoko w Alpach. Podziwialiśmy także znajdujące się wokół nas dookoła wspaniałe piękno dzieła Boskiego stworzenia – góry i ich szczyty, górskie hale, przyrodę, lasy, przepiękne krajobrazy, ludzi, pasące się wysoko w górach małe stada bydła i inne niezapomniane widoki. Odmawialiśmy m.in. na przemian po łacinie, po polsku i śpiewaliśmy, z towarzyszeniem naszej solistki Joanny Futymy, tajemnicze części bolesnej różańca świętego. Z pieśni, która podczas jazdy do La Salette szczególnie utkwiała mi głęboko w sercu i zapadła w moją pamięć była krótka- składająca się tylko z jednej zwrotki ( zwrotkę tej pieśni śpiewa się trzy, ale można ją śpiewać i więcej razy) bez tytułu melodyjna pieśń do Matki Bożej z La Salette. Usłyszałem ją w tym autokarze po raz pierwszy w życiu od Pań z naszej pielgrzymki z Dębowca k. Jasła –polskiego La Salette, które potrafiły ją pięknie zaśpiewać: „**Podaj mi swoją dłoń Maryjo z La Salette (x2) i zabierz mój lęk, i zabierz mój gniew, i pokój w serce me wlej**”(x2). Wyjeżdżając z Ars od św. Ks. Jana Marii Vianney'a, z równinnej jeszcze Burgundii, minęliśmy m.in. Lyon, duże burgundzkie miasto przemysłowe położone nad Rodanem i skierowaliśmy się na południowy wschód do stolicy regionu alpejskiego – otoczonego sięgającymi do 2 tys. metrów szczytami Alp Grenoble, leżącego na przecięciu dróg nad rzeką Isère, również dużego miasta uniwersyteckiego, m.in. ważnego ośrodka turystycznego i sportów zimowych. Później już dalej wąską, krętą i bardzo często niebezpieczną górską Drogą Napoleona przez cały czas wspinaliśmy się w kierunku wschodnim w góry Alpy, do położonego w nich ostatniego miasteczka Corps, za którym dalej były już tylko przysiółki i wioski. Jednym z takich górskich przysiółków było La Salette i znajdujące się tam Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej Naszej Pani z La Salette, położone w Alpach francuskich na wysokości ok. 1850 m n.p.m. powyżej lasów, gdzie są już tylko hale. To tutaj w sobotę, 19 września 1846 roku około godziny 15., dwojgu dzieciom pochodzącym z Corps w departamencie Isère, 11-letniemu Maksyminowi Giraud i 14-letniej Melanii Calvat, na Górze wznoszącej się nad La Salette, w Alpach wysokich we Francji jeden i jedyny raz ukazała się płacząca Piękna Pani. Melania i Maksymin, którzy paśli swoje stada

na alpejskich pastwiskach w La Salette zeszedli nieco niżej i ujrzeli siedzącą na kamieniach wewnątrz promiennej kuli światła piękną postać kobiety. Maryja początkowo zakrywała twarz dłońmi, oparła łokcie na kolanach i płakała. Była ubrana w ludowy strój miejscowy, w podobny sposób jak wszystkie kobiety tego regionu. Dodatkowym elementem stroju Matki Bożej był mniejszy łańcuch z krzyżem z obcęgami i młotkiem po jego bokach, zawieszonym na tym łańcuchu na piersi Maryi, duży ciężki metalowy łańcuch na ramionach postaci, zdobiące brzegi szat wielokolorowe róże i diadem światła okalający czepek na głowie. Dzieci w pierwszej chwili, widząc postać niewiasty, przestraszyły się, ale gdy Piękna Pani wstała i przemówiła do nich pełnym słodczym głosem zaczęły ją słuchać i z Nią rozmawiać. Matka Boża przez dłuższą chwilę, nie przestając płakać, mówiła do Melanii i Maksymina po francusku oraz w miejscowym narzeczu, przekazując im swoje Orędzie, a na koniec rozmowy z dziećmi poprosiła je, aby Jej Orędzie ogłosiły dobrze całemu ludowi. Następnie Maryja wspięła się po stromym zboczu, z którego pół godziny wcześniej zbiegły do Niej dzieci, uniosła się nieco ku górze i zniknęła w świetle, które ją otaczało. Światło to promieniowało z krzyża zawieszonoego na piersiach Maryi, Pięknej Pani. Na miejscu objawienia (ok. 1750 m n.p.m.), tam gdzie siedziała Maryja, wytrysnęło źródło, które płynie bez przerwy od dnia Jej objawienia aż do dnia dzisiejszego. Źródło zasłynęło jako miejsce uzdrowień. Woda z tego źródła, użyta z wiarą, bywa przyczyną wielu uzdrowień i nawróceń. Objawienie Maryi w La Salette ma na celu obudzenie wiernych, zburzenie ich obojętności, pewności siebie i doprowadzenie do oparcia swojego życia na Jezusie Chrystusie. Słowa Orędzia Maryi z La Salette obnażają nieposłuszeństwo ludzi wobec Boga, lekceważenie przez nich Kościoła i sakramentów, szerzący się ateizm, bezwzględność i zanik miłosierdzia wobec bliźnich, ostrzegają o nadchodzących plagach, nieurodzajach i wojnach. Zapowiadają też nadchodzące przesładowania Kościoła i grożący mu rozpad, cierpienia papieży i kary dla poszczególnych narodów. Zapraszają także do odnowy modlitwy i świadectwa wobec innych ludzi. Do La Salette-do Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej Naszej Pani dotarliśmy

o godzinie 19:45 wieczorem w piątek, 2 czerwca 2017 roku. Po opuszczeniu naszego autokaru wszyscy weszliśmy po schodach w górę i długim korytarzem udaliśmy się najpierw do przylegającej do Sanktuarium restauracji na obiadokolację. Po jej zakończeniu niektórzy z nas w sklepiku zakupili świece z lampionami na wieczorną procesję. Potem wszyscy udaliśmy się do Sanktuarium - neomańskiej Bazyliki poświęconej Naszej Pani w La Salette. Tutaj rozpoczęło się nabożeństwo do Matki Bożej Saletyńskiej w różnych językach świata (w tym i w języku polskim), a o godz. 21:15 wieczorem z Sanktuarium wyszła maryjna procesja z wizerunkiem Matki Bożej Płaczącej i z zapalonymi lampionami. Procesja różańcowa, składająca się z pielgrzymów różnych narodów, podążała w górę krętymi, wąskimi drózkami do miejsca, w którym ukazała się dzieciom Matka Boża. Zakończyła się ona o godz. 21:30 bardzo późnym wieczorem przy dużej figurze Matki Bożej Saletyńskiej na placu wokół świątyni w La Salette. Na jej zakończenie zostały odmówione rozważania do modlitwy „Anioł Pański z La Salette” w różnych językach, odśpiewano także z tej modlitwy w jej zmienionej wersji wezwania do niej (trzęcie wezwania do tej modlitwy i Zdrowaś Maryjo było śpiewane w języku polskim) i „Zdrowaś Maryjo...” w intencji pokoju na świecie i o odnowienie w tych dniach przez Ducha Świętego naszych serc darem Pięćdziesiątnicy. Jeden z kapłanów udzielił po łacinie błogosławieństwa końcowego wszystkim zebranych na placu pielgrzymom. Pieśń „Regina Caeli” i pożegnanie się kapłanów z pielgrzymami zakończyło procesję i modlitwy w dniu dzisiejszym-w piątek, 2 czerwca 2017 roku w Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej Naszej Pani w La Salette. Podczas trwania procesji pielgrzymi na przemian w różnych językach (w tym i po polsku) śpiewali maryjną pieśń do Matki Bożej Saletyńskiej i odmawiali różaniec. Pieśń ta utkwiała mi szczególnie w mojej pamięci, zaczynała się ona od refrenu powtarzanego za każdą zwrotką. Refren i słowa trzech zwrotek tej pieśni udało mi się nagrać w języku polskim na mój dyktafon: „**Dziewico Saletyńska płacząca pośród gór. O laski Cię dziś prosi serc naszych zgodny chór. (bis) 1.Ty wdzięczna piękna Pani ubrana w godny strój. Twe oczy, tym łzom co płyną jak gór-**

**skiej wody zdroj. 2.Uwierzcie Ewangelii nawracać trzeba świat. Na urodzajnej ziemi i kamień zrodzi kwiat. 3.Maryja pełna łaski krzyżowej drogi znak. Dziś ludziom przypomina odnowy głosi czas**”. Po zakończonych uroczystościach pozostało nam wszystkim już tylko pożegnanie się z Matką Bożą Saletyńską, nabranie wody z Jej źródelka i wyjazd z parkingu w La Salette o godz. 22:00 w nocy naszym autokarem do Grenoble, gdzie przewidziano nasz nocleg. Po prawie dwugodzinnej jeździe, w czasie której m.in. modliliśmy się, śpiewaliśmy Godzinki ku czci Matki Bożej Niepokalanej i inne pieśni do Niej, tuż przed samą północą dotarliśmy do Grenoble do naszego hotelu „*Le Villancourt*” . Wkrótce po północy w sobotę, 3 czerwca b.r. byliśmy już zakwaterowani w swoich pokojach. Po wieczornej toalecie i modlitwie zmęczenia i wyčerpani długą jazdą w autokarze oraz podróżą, ale pełni wielu pięknych - mocnych duchowych wrażeń i przeżyć wyniesionych z trzeciego naszej pielgrzymki udaliśmy się na nocny odpoczynek i sen. /Jan Grzywacz/

### **Ogłoszenia duszpasterskie**

Dzisiaj nasza pielgrzymka do Lipowca w duchu pokuty i wynagrodzenia. Początek pielgrzymki o godz. 16.00 w sanktuarium. Na sumie, zmiana tajemnic różańcowych. Składka przeznaczona jest na potrzeby Archidiecezji. We czwartek od 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu, następnie Msza św. Msze święte podczas wakacji sprawowane będą w poniedziałek, środę, piątek i w sobotę o godz. 8.00, we wtorek i czwartek o godz. 18.00. Z wyjątkiem pierwszego piątku. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyni. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Iwona Bogacz, Agnieszka Kuśnierz, Magdalena Kuras, Agnieszka Mezglewska, Waldemar Długosz, Stanisława Warchałowska, Gertruda Gęborys. Na Woli: Rafał Majdosz i Klaudia Zimny. 9 września w Lipniku odbędzie się dzień skupienia dla Honorowej Straży Serca Jezusowego. Dla członków Honorowej Straży z naszej parafii będzie organizowany wyjazd . Chętnie osoby prosimy o zapisywanie się u pani Nata-